

HAJNA MIECZKOWSKA

OPIS BIBLIOGRAFICZNY STARYCH DRUKÓW WEDŁUG PROJEKTU POLSKIEJ NORMY

Nie było do tej pory w kraju odrębnych przepisów opracowywania starych druków. Sporządzona przez prof. Alodię Gryczową i jej zespół w Bibliotece Narodowej na przełomie lat 1950-60 instrukcja katalogowania, przygotowana była, przede wszystkim na potrzeby tej placówki. Wprawdzie stosowano ją także w niektórych bibliotekach, ale nie miała ona charakteru dokumentu obligatoryjnego. W praktyce bibliotecznej posługiwano się głównie przepisami prof. Józefa Grycza, przeznaczonymi dla książek współczesnych¹, odpowiednio je modyfikując, a bezpośrednim wzorcem były tutaj opisy tworzone przez ojców narodowej bibliografii okresu staropolskiego, Karola Estreichera oraz Kazimierza Piekarskiego. Temu ostatniemu zawdzięczamy upowszechnienie, tzw. notatki bibliograficznej (przejętej z tradycji opisu inkunabułów), czyli sformalizowanego zapisu, zawierającego podstawowe dane bibliograficzne, służące do identyfikacji danego druku. Opis taki znalazł szerokie zastosowanie, przede wszystkim w publikowanych katalogach druków polonikowych XVI w.

Pierwszą próbą stworzenia obowiązujących zasad opracowywania wydawnictw sprzed 1801 r. jest norma *Opis bibliograficzny. Stare Druki*², z tym, że zgodnie z głównym celem dokumentu, na którym była oparta jedna z zasad przeznaczonych, przede wszystkim do tworzenia komputerowych baz danych. Zanim przejdziemy do tematu zasadniczego przekażemy parę informacji ogólnych.

Norma opisu starych druków jest jednym z arkuszy polskich dokumentów normalizacyjnych, opracowywanych przez Ośrodek Normalizacji Bibliograficznej Biblioteki Narodowej, zobowiązanej statutowo, m.in. do działalności normalizacyjnej. Podobnie jak i pozostałe arkusze (z których najbardziej znany, autorstwa Marii Lenartowicz, dotyczy opisu książek współczesnych)³, nor-

¹ J. Grycz, *Przepisy katalogowania w bibliotekach polskich*, Warszawa 1934 (oraz kolejne wydania).

² *Opis bibliograficzny. Stare druki*, PN-82/N-01152.08, Projekt.

³ *Opis bibliograficzny. Książki*, PN-82/N-01152.01.

ma powstała w ramach prowadzonych przez ten Ośrodek prac, zmierzających do przystosowania na naszym gruncie zasad międzynarodowego znormalizowanego opisu bibliograficznego, czyli ISBD. Przypomnijmy krótko, że ISBD (International Standard Bibliographic Description) jest to, mówiąc ogólnie, seria dokumentów powstałych w wyniku realizacji specjalnego programu IFLA uniwersalnej rejestracji bibliograficznej (UBC Universal Bibliographic Control). Głównym celem tego przedsięwzięcia było stworzenie jednolitych zasad opisu umożliwiających międzynarodową wymianę informacji. Jak zapisano we wstępie do jednego z dokumentów, chodzi o to, „aby opisy sporządzone w jednym kraju, mogły być zrozumiałe i łatwo przejmowane w każdym innym”. Drugim, niemniej ważnym zadaniem tego programu, była pomoc w przystosowaniu opisów bibliograficznych do form odczytu automatycznego, które miały pełnić rolę, tzw. formatu przedmaszynowego, ułatwiającego wprowadzanie danych do pól i podpól formatu.

Dla normalizacji opisu starych druków istotnym był 1980 r., kiedy to IFLA opublikowała, po paru latach przygotowań i konsultacji na forum międzynarodowym, kolejny dokument ISBD, przedmiotem którego był właśnie opis wydawnictw sprzed 1801 r.⁴. Ponieważ w tytule publikacji użyto dla tych druków określenia „Antiquarian”, w skrócie dokument nazwano ISBD(A), i takim terminem będziemy się posługiwać.

ISBD(A) nie jest normą, są to zalecenia uwzględniające ogólne zasady opisu starego druku oraz precyzujące wymagania dotyczące sporządzania samego opisu, jak np. dobór odpowiednich elementów, ich kolejność, grupowanie w poszczególne strefy, czy oddzielanie specjalnym systemem znaków umownych. Ten oficjalny dokument stał się podstawowym materiałem, wykorzystywanym w wielu krajach do opracowania własnych, narodowych norm i przepisów katalogowania, umożliwiających automatyczne przetwarzanie opisów bibliograficznych. Dla przykładu wymieńmy, choćby zasady opracowywania „druków rzadkich” przygotowane w Bibliotece Kongresu w Waszyngtonie⁵, czy instrukcję na potrzeby budowanej bazy danych o drukach angielskich, tzw. ESTC w Bibliotece Brytyjskiej⁶ oraz odrębną normę francuską z 1984 roku⁷.

Prace nad polską normą rozpoczęły się w 1986 r. W porównaniu z innymi krajami było to dosyć późno, ale fakt ten miał także dobrą stronę, pozwalał mianowicie skorzystać z rozwiązań proponowanych w opublikowanych wcześniej dokumentach zagranicznych. Z inicjatywy prof. Anny Sitarskiej w Biblio-

⁴ ISBD(A), *International Standard Bibliographic Description for Older Monographic Publications (Antiquarian)*, wyd. 2, London 1991.

⁵ *Discriptive Cataloging of rare books*, wyd. 2, Washington 1991.

⁶ *The Eighteenth Century Short Title Catalogue. The cataloguing rules*, London 1986.

⁷ *Catalogage des monographies anciennes. NF Z 44-074*, Paris 1984.

tece Zamku Królewskiego w Warszawie ukonstytuowała się wówczas grupa bibliotekarzy, której podstawowym zadaniem było „przyspieszenie i ułatwienie formalnej działalności Komisji Normalizacji Bibliograficznej w zakresie opracowania polskiej normy opisu starych druków” (Sprawozdanie, pkt. 1.2). W ciągu dwóch lat odbyło się w sumie 13 posiedzeń poświęconych, przede wszystkim omawianiu tekstu ISBD(A). Ważnym postanowieniem tej grupy było stwierdzenie, że zasady ISBD(A) są zbyt ogólnikowe i nie w pełni uwzględniają specyfikę starych druków, widoczną zwłaszcza w polskiej produkcji typograficznej. Dlatego postanowiono zmierzać do modyfikacji oryginalnego opracowania ISBD(A), tak, aby tworzone przepisy były z jednej strony spójne z zaleceniami międzynarodowymi, z drugiej odpowiadały jednocześnie naszym potrzebom. W następnych latach (do 1992 r.) prowadzono prace nad zredagowaniem projektu normy. Korzystano przy tym, w dużym stopniu, z materiału dyskusyjnego przygotowanego przez grupę roboczą na Zamku. Wstępna wersja normy była omawiana podczas dwóch posiedzeń Komisji Normalizacyjnej, w której wzięli udział, także pracownicy większych oddziałów starych druków bibliotek krajowych. Ostateczny tekst normy był również rozesłany, z prośbą o ocenę, do 19 polskich bibliotek oraz 12 osób zajmujących się starą książką. Odpowiedzi przyszło jednak niewiele (sześć), przy czym poważniejszych zastrzeżeń nie zgłaszano. Od dwóch lat projekt normy czeka na ustanowienie w Polskim Komitecie Miar i Jakości.

Przedmiotem naszej normy, podobnie jak analogicznych dokumentów z innych krajów, jest opis bibliograficzny, zarówno druków ułotnych, jak i wydawnictw jedno lub wielotomowych, a także serii, co w przypadku starych druków występuje dosyć rzadko. Z zakresu zainteresowania normy wyłączono jednakże kalendarze i czasopisma starodruczne. Dla tej grupy druków opracowuje się bowiem odrębne przepisy. Polski arkusz opisu czasopism współczesnych jest jeszcze na etapie dyskusji, a odwołanie się do niego w trakcie opracowania analogicznego dokumentu dla periodyków starodrukowych wydaje się koniecznością. Ta część wydawnictw czeka więc nadal na swoje „znormalizowanie”, przy czym nie ma decyzji, czy będzie to osobny arkusz, czy np. aneks do istniejącego, znowelizowanego dokumentu (normy).

Jeżeli chodzi o zasięg chronologiczny normy, to obejmuje ona druki z lat 1501-1800 włącznie. Data końcowa w naszym przypadku nie wymaga chyba uzasadnienia, taką granicę przyjęto w konstrukcji fundamentalnego źródła bibliograficznego dla starych druków, czyli *Bibliografii polskiej* Estreicherów. Rok 1800 jest też zaakceptowany w wielu krajach jako umowna data kończąca okres książki wytwarzanej tradycyjną, ręczną metodą. O wyłączeniu natomiast inkunabułów, czyli druków z XV w., zadecydował ich aktualny stan opracowania. Zgodzono się, że inkunabuły przechowywane w polskich bibliotekach są objęte rejestracją bibliograficzną i nie ma obecnie potrzeby tworzyć

nowych zasad ich opracowania, tym bardziej, że uznaną w świecie formą opisu dla tych druków są zasady podane w *Gesamtkatalog der Wiegendrucke*⁸.

Wyjąwszy te dwa ograniczenia (periodyki i inkunabuły), norma ustala ogólne zasady opisu bibliograficznego dla wszystkich publikacji sprzed 1801 r. Wyraźnym odstępstwem od dotychczasowej praktyki jest przyjęcie w niej jednego modelu opisu, zarówno dla druków polonikowych, jak i tych, określanych przez nas jako druki obce. Oznacza to bowiem rezygnację z wspomnianej wyżej notatki bibliograficznej. Ma to jednak swoje uzasadnienie. Po pierwsze, jest to norma opisu bibliograficznego rozumianego, jako opis grupujący wszystkie rzeczywiste cechy wydawnicze danego druku, zatem notatka jako zapis sformalizowany nie może być tutaj uwzględniana. Po drugie, przypomnijmy, iż mówimy o opisach, które w przyszłości utworzą nowy zbiór – komputerową bazę danych o starych drukach. W przypadku poloników powinno doprowadzić to do powstania drugiego, zapewne poprawionego „Estreichera”, dostępnego w nieco inny sposób za pomocą klawisza komputera. Jest zrozumiałe, że baza taka powinna zawierać znacznie więcej informacji, niż mogą ich dostarczyć opisy sformalizowane.

Polska norma nie jest tłumaczeniem ISBD(A). Jest to, jak powiedziano, jeden z arkuszy polskich aktów normalizacyjnych, co pociąga za sobą konieczność zachowania spójnych dla wszystkich tych dokumentów reguł postępowania. Dotyczy to zwłaszcza budowy normy, przejmowania podobnych sformułowań, czy też wymogu niepowtarzania tych postanowień, które wystąpiły we wcześniejszych arkuszach, jak np. niektórych definicji i określeń.

Norma opisu starych druków jest wzorowana, przede wszystkim na arkuszu 01. „Książki”, ale w sprawach zasadniczych, dotyczących samego opisu, jest oczywiście zgodna z zaleceniami ISBD(A). Trzeba jednakże podkreślić, iż w niektórych przypadkach przyjęliśmy rozwiązania zgodne z naszą dotychczasową praktyką i odbiegające nieco od propozycji ISBD(A).

Przejdźmy teraz do sprawy zasadniczej, czyli opisu starego druku według tej normy. Z konieczności omówimy go jedynie w ogólnym zarysie. Podobnie, jak w przypadku książek współczesnych, składa się on z kilku stref: pierwsza zawiera tytuł i oznaczenie odpowiedzialności, druga oznaczenie wydania, trzecia nie jest używana w opisach książek, czwartą przeznaczono na adres wydawniczy, piątą na opis fizyczny druku, szóstą na oznaczenie serii, a siódmą stanowią uwagi. W zaleceniach ISBD(A) znalazła się jeszcze strefa ósma, fakultatywna, przewidziana na tzw. fingerprint. Jest to specjalny zestaw znaków, wybranych z określonych miejsc w druku, mający spełniać podobną rolę, jak ISBN dla książek lub też składka „B” dla inkunabułów, czyli służyć do identyfikacji danego wydania druku. W momencie prac nad polską normą

⁸ *Gesamtkatalog der Wiegendrucke*, Leipzig 1925- .

kwestia fingerprintu, a zwłaszcza jego zastosowania, była na etapie eksperymentalnym, chociaż istniały już opublikowane w 1984 r. zasady jego wyboru⁹. Nie były one jednak przedmiotem dyskusji w polskim środowisku bibliotekarskim, dlatego też nie uwzględniono tej strefy w opracowanym projekcie normy. Jeżeli przyszłość pokaże, iż jest to konieczne, nic nie stoi na przeszkodzie, aby ósmą strefę włączyć do kolejnej nowelizacji.

Podstawą opisu, co warto podkreślić, jest druk kompletny, a informacje o wszelkich defektach (brakach) należy umieszczać przy opisie egzemplarza.

Naczelną zasadą tej normy, zgodnie z przyjętym zaleceniem ISBD(A), jest maksymalna wierność opisywanemu drukowi, co przejawia się tym, iż pierwsza strefa tytułu i oznaczenia odpowiedzialności, powinna być niejako odwzorowaniem strony tytułowej. Stąd zapis o zachowaniu pisowni i ortografii zgodnej z występowaniem w druku, czyli bez modernizacji stosowanej niekiedy przy wydawaniu źródeł historycznych. Dopuszczono jednak dwa wyjątki od tej reguły. Pierwszy dotyczy wyrazów lub fragmentów zapisanych w tytule majuskulą (dużymi literami), które w opisie można podać małymi literami, drugi odnosi się do druków w alfabetach niełacińskich, tzn. hebrajskim, greckim cyrylicy itp., dla których zalecono transliterację zgodną z opublikowanymi polskimi normami.

Z tej ogólnej zasady wynika też kolejne, ściśle przestrzegane, postanowienie o zaznaczaniu w nawiasach kwadratowych tych informacji, które nie występują na stronie tytułowej, a są istotne dla opisywanego druku i powinny być wprowadzone do pierwszej strefy. Dotyczy to jednak tylko danych przyjętych z samego druku, np. z przedmowy. Wszelkie dodatkowe informacje nie występujące w książce, a wydobyte (odnalezione?) przez katalogującego z innych źródeł (np. odpowiednich bibliografii), można podać jedynie w strefie uwag. Odnosi się to także do ustalonego nazwiska autora dzieła wydanego anonimowo.

Natomiast nie ma takich ścisłych zakazów, jeżeli chodzi o adres wydawniczy, czyli strefę czwartą. Tu można, a nawet należy, w imię dostarczenia wyczerpujących informacji, zamieścić wszelkie ustalenia i uzupełnienia (ujęte oczywiście w nawias kwadratowy) dotyczące miejsca druku, nazwiska drukarza, czy daty druku.

Każdy opis zaczyna się od tytułu właściwego, czyli tytułu głównego, przez który dzieło jest zwykle identyfikowane. W postanowieniach wstępnych normy podano zasady jego wyboru w przypadku występowania w druku kilku stron tytułowych lub kilku wersji językowych. Dodajmy, że w starych drukach tytuł może być bardzo rozbudowany i zawierać różne, poprzedzające go sformułowania, jak przedtytuł, nadtytuł (np. „Która przedtym nigdy światła nie widziała

⁹ Fingerprint = Empreintes = Imprime, Paris 1984.

Kronika Polska...”), ale także nazwisko autora, jeżeli te wprowadzające określenia są powiązane składniowo z tytułem. Będziemy jeszcze o tym mówić.

Kolejnym elementem strefy pierwszej, może być dodatek do tytułu, to znaczy wyrazy, albo zdania uzupełniające, lub wyjaśniające tytuł właściwy (np. „Ustawa Rządowa: prawo uchwalone dnia 3 Maja roku 1791”).

Bardzo ważną częścią opisu jest oznaczenie odpowiedzialności, czyli według definicji ze słownika terminów: „nazwisko osoby odpowiedzialnej za intelektualną lub artystyczną zawartość dzieła”. Oznaczenie to należy podać w opisie, w formie przejętej ze strony tytułowej (także jako pseudonim, akronim, itp.) wraz z towarzyszącymi mu wyrazami określającymi rolę (funkcję) danej osoby (np. „przez Godfryda Lengnicha po łacinie zebrane”). Jeżeli w druku, oprócz autora głównego, występują inne, dodatkowe oznaczenia odpowiedzialności, jak np. tłumacz, wydawca, komentator, ilustrator, itp. to one również powinny znaleźć się w opisie bibliograficznym. Będą jednak i takie przypadki, w których w opisie nie pojawi się żadna informacja o autorstwie. Odnosi się to do pewnej grupy druków specjalnych, jak druki liturgiczne (np. Breviarium), niektóre urzędowe (np. Constitutiones), czy anonimowe.

Wymieniona wyżej kolejność elementów pierwszej strefy (tytuł właściwy, dodatek do tytułu oraz oznaczenie odpowiedzialności) jest ustalona dla wszystkich opisów ISBD, przy czym poszczególne składniki oddzielane są specjalnymi znakami umownymi: dwukropkiem, kreską ukośną, znakiem równości. Każdy kto miał do czynienia ze starym drukiem, z jego zawilgą czasami konstrukcją (kompozycją) strony tytułowej, wie jak trudno niekiedy spełnić postulat pogrupowania danych według przewidzianej dla nich kolejności. Stąd też istotnym postanowieniem ISBD(A), przyjętym także w naszej normie, jest stwierdzenie, że „jeżeli z powodu gramatycznych powiązań poszczególnych elementów nie da się zastosować zapisu o ustalonej kolejności i używaniu znaków umownych, to należy przejąć elementy w kolejności występowania na stronie tytułowej”. Mówiąc inaczej, jeżeli poszczególne elementy pierwszej strefy dadzą się bez problemu wyodrębnić, to należy to zrobić, jeżeli natomiast powstają przy tym jakiegokolwiek wątpliwości, to lepiej przejąć tytuł w całości bez stawiania znaków umownych. Uniknie się w ten sposób niedopuszczalnego rozerwania związków gramatycznych i składniowych w obrębie tytułu.

W polskiej normie przewidziano możliwość skracania wyjątkowo długiego tytułu, z zachowaniem oczywiście poprawności gramatycznej oraz tych informacji, które są istotne dla identyfikacji danego druku. Wszelkie pominięcia tekstu muszą być jednak zaznaczone wielokropkiem.

Drugą strefą opisu jest, jak już wspomniano, strefa wydania zawierająca oznaczenie wskazujące na przynależność druku do określonej, następnej edycji. Tutaj także, według normy, należy podawać, tak bardzo charakterystyczne dla starodručných wydawnictw informacje o poddrukach, wariantowych odbiciach oraz wydaniach tytułowych opisywanego druku (np. War. A, Wyd. B.).

W tej strefie mogą się również znaleźć inne dane, odnoszące się wyraźnie do opisywanego nakładu, tzn. oznaczenie odpowiedzialności (np. nazwisko osoby, która przygotowała kolejne wydanie), informacje o uzupełnieniach, poprawkach i dodatkach.

Następna strefa adresu wydawniczego zawiera nieco więcej elementów, także oddzielanych od siebie ustalonymi znakami umownymi: dwukropkiem, przecinkiem, kropką. Zaczyna się oczywiście od nazwy miejsca wydania (druku), którą należy podać zachowując język i formę gramatyczną występującą na stronie tytułowej lub w kolofonie (równorzędnym źródle tej strefy). Dla dużej części starych druków, zwłaszcza tych wcześniejszych, będzie to więc nazwa miejscowości w postaci zlatynizowanej (np. "Coloniae Agrippinae" Kln).

Takie same zasady odnoszą się do drugiego elementu tej strefy nazwiska wydawcy, nakładcy, drukarza lub księgarza, które do opisu należy przejąć dodatkowo wraz z towarzyszącymi sformułowaniami typu: „drukował”, „ex officina”, „typis”, itp. pomijając jednakże adresy firm i określenia w rodzaju „drukarni Jej Królewskiej Mości”.

W tym miejscu dodajmy pewne wyjaśnienie. Przy katalogowaniu książek współczesnych zwraca się uwagę, przede wszystkim na nazwę oficyny wydawniczej, w której książkę zredagowano (opracowano), mniejsze znaczenie przypisując firmie wytwórczej, czyli drukarni. Dopuszcza się nawet pomijanie tej informacji w opisie.

W przypadku starych druków sytuacja wygląda inaczej. Wszystkie dane, które występują na stronie tytułowej lub w kolofonie niezależnie od tego, czy będzie to nazwisko wydawcy, drukarza, nakładcy, czy księgarza, powinny być zamieszczone w opisie, mają one bowiem takie same, istotne znaczenie. Trzeba mieć na uwadze, że w okresie wytwarzania starych druków (do końca XVIII w.), zawody związane z produkcją książki dopiero się kształtowały. Często też jedna osoba pełniła równocześnie funkcję drukarza i wydawcy, nakładcy, księgarza i trudno byłoby tutaj dokonywać jakichkolwiek rozróżnień, a tym bardziej pomijać te informacje w opisie.

Parę słów należy się również kolejnemu elementowi tej strefy, czyli dacie wydania (druku). Wiadomo, że w starych drukach była ona zapisywana w bardzo różny sposób, np. cyframi arabskimi, rzymskimi, słownie, według kalendarza rzymskiego (np. daty dzienne), ery bizantyjskiej, czy rewolucji francuskiej. W polskiej normie zdecydowano się zatem na postanowienie mówiące, iż datę druku (wydania) należy podawać w opisie zawsze cyframi arabskimi. Tego bowiem elementu opisu, obok tytułu i nazwiska autora, poszukuje się najczęściej i zapisanie tej informacji w postaci uproszczonej jest bardziej czytelne. Jednocześnie wprowadzono jednak zasadę, aby w przypadku, kiedy data na druku jest wyrażona inaczej niż cyframi arabskimi, zacytować ją dosłownie w strefie uwag. Ułatwi to ewentualne porównywanie i identyfikację poszczególnych wydań.

Strefa opisu fizycznego zawiera trzy elementy: oznaczenie objętości, informacje o materiale ilustracyjnym oraz format. Objętość należy podać w takich jednostkach w jakich występuje w druku, tzn. strony, karty, szpalty. Przypomnijmy może, że w starych drukach wszelkie nieliczbowane fragmenty druku będą zawsze liczone jako karty (nie strony), a format jest formatem bibliograficznym, czyli określany ilością złożów arkusza papieru, a nie wysokością grzbietu książki.

Strefa serii w opisie starych druków, jak już wspomniano, występuje rzadko i należy bardzo uważnie odróżniać oznaczenie serii od tytułu wydawnictw zbiorowych. Do bardziej znanych serii należy, np. kolekcja osiemnastowieczna zebrana przez Piotra Dufoura pod tytułem „Teatr Polski”.

Ostatnią strefę opisu, przewidzianą dla starych druków, stanowi strefa uwag. Jest to właśnie to miejsce, do którego można wprowadzić wszelkie informacje wyjaśniające i uzupełniające, nie mieszczące się ze względów formalnych w pozostałych strefach, jak np. cytate bibliograficzną, zawartość dzieła, informacje o cechach fizycznych opisywanego egzemplarza.

Tak wygląda w dużym skrócie i uproszczeniu opis starego druku. Może być on sporządzony według dwóch stopni szczegółowości, które należy wybrać, zależnie od przeznaczenia takiego opisu: do kartotek pomocniczych lub katalogów bibliotecznych.

Pierwszy stopień szczegółowości zawiera elementy obowiązkowe, niezbędne do identyfikacji druku: tzn. tytuł właściwy, pierwsze oznaczenie odpowiedzialności, pełny adres wydawniczy, rok wydania (druku) oraz format. Może być on stosowany w kartotekach i katalogach pomocniczych, a także w katalogach centralnych. Opis drugiego stopnia, zawierający pełny zestaw danych, wymienionych w normie w Tablicy nr 1, przewidziano głównie do tworzenia katalogów bibliotecznych. Takie rozróżnienie opisów jest nawiązaniem do często stosowanego w praktyce opisu skróconego, któremu odpowiada pierwszy stopień szczegółowości oraz opisu rozszerzonego, czyli drugiego stopnia. Uwzględniając specyficzne potrzeby naukowego opracowania starych druków, w normie zaproponowano również możliwość budowania opisu pełnego, z bibliografii specjalnych, to znaczy takiego, w którym łączy się opis podstawowy (tutaj pierwszego stopnia szczegółowości) z zamieszczonymi w strefie uwag informacjami dodatkowymi, szczegółowym odpisem strony tytułowej (z uwzględnieniem kroju czcionek i podziału wierszy) oraz podaniem pełnej kollacji i zawartości druku.

Analogicznie, jak w przypadku książek nowych, również stare druki wielotomowe można opisać na jednym lub dwóch poziomach, tzn. dane dotyczące poszczególnych tomów podać w szeregu albo hierarchicznie, jeden pod drugim, pod opisem całości (podobnie jak robi się obecnie).

To, o czym mówiliśmy do tej pory, dotyczy jedynie opisu bibliograficznego, ponieważ bazowaliśmy na normie ustalającej ogólne jego zasady. Nie zajmuje

się ona tak ważkimi problemami, jak sprawa wyboru i formy hasła. Te zagadnienia są przedmiotem osobnych aktów normalizacyjnych i w przypadku książek współczesnych, niektóre z tych norm już powstały. W odniesieniu do starych druków, prac takich na razie nie podjęto. W zakresie tematycznym tej normy, nie mieszczą się również inne, istotne obszary związane z opracowaniem starego druku, czyli zapisy i znaki proweniencyjne, informacje o oprawach, czy wyszczególnienie materiału ilustracyjnego. Także i dla tych części opisu każdego egzemplarza powinny być przygotowane odrębne instrukcje. Materiały takie, być może, powstaną w przyszłości, w ramach prac przygotowawczych do tworzenia bazy danych dla starych druków w systemie VTLS. Chodzi tutaj o ogólne zasady wyboru hasła, instrukcję wprowadzania danych proweniencyjnych oraz słowniki terminów ujednoczonych (m.in. z zakresu proweniencji, opraw, ilustracji). Wtedy dopiero będzie można stwierdzić, że istnieje komplet polskich dokumentów służących opracowaniu starego druku.